

2 lipca 2009



Lepsze prawo na zły czas

Będą nowe zasady tworzenia w samorządach rezerwy celowej na zarządzanie kryzysowe – zdecydował Sejm. W projekcie nowelizacji przesłanym do Senatu posłowie znieśli także obowiązek organizowania całodobowych dyżurów w gminach.

Zgodnie z dotychczasową wersją przepisów, samorządy musiały wygospodarować rezerwę celową na realizację zadań własnych z zakresu zarządzania kryzysowego w wysokości do 1% bieżących wydatków budżetu jednostki samorządu terytorialnego, pomniejszonych o wydatki inwestycyjne, wydatki na wynagrodzenia i pochodne oraz wydatki na obsługę długu.

Nowelizacja zmniejsza rezerwę do 0,5%, podkreślając przy okazji że chodzi o wszystkie wydatki samorządu, a nie jedynie „bieżące” jak miało miejsce do tej pory. Skutkiem obowiązywania poprzedniej wersji był brak utworzonej rezerwy w jednostkach z dużymi wydatkami na inwestycje.

Istotną zmianą dla gmin jest także zwolnienie z obowiązku zorganizowania całodobowego dyżuru w celu zapewnienia przepływu informacji na potrzeby zarządzania kryzysowego. W zamian, wójt, burmistrz i prezydent miasta będzie musiał zapewnić możliwość całodobowego alarmowania (m.in. przez straż gminną) członków gminnego zespołu zarządzania kryzysowego. Jedynie w sytuacjach kryzysowych jego obowiązkiem będzie przywrócenie całodobowego dyżuru.

Nowelizacja stwarza także możliwość utworzenia w miejscowościach będących jednocześnie siedzibami powiatów i miast na prawach powiatu, na podstawie porozumienia zawartego między tymi jednostkami samorządu terytorialnego, wspólnego centrum zarządzania kryzysowego.

W wersji przyjętej przez Sejm znalazła się nowa definicja sytuacji kryzysowej. Obecnie, aby ustawa miała zastosowanie musi dojść do: zerwania lub znacznego naruszenia więzów społecznych, poważnego zakłócenia funkcjonowania instytucji publicznych, użycia niezbędnych środków do zapewnienia lub przywrócenia bezpieczeństwa w takim wymiarze, który nie uzasadnia konieczności wprowadzenia jednego ze stanów nadzwyczajnych wymienionych w konstytucji.

Nowa definicja uzależnia zaistnienie sytuacji kryzysowej wyłącznie od wystąpienia zagrożenia, które wpływa negatywnie na bezpieczeństwo ludzi lub środowiska w takim stopniu, że działania odpowiednich służb i samorządu przestają wystarczać.

W Sejmie za nowelizacją opowiedziało się 269 posłów, przeciw było 152, czterech wstrzymało się od głosu. Projektem zajmą się teraz senatorowie z komisji samorządu terytorialnego i administracji państwowej.

Źródło: www.samorzad.pap.pl